



KALAMARZ 32

ROK SZKOLNY 2018/2019

www.sp84.wroclaw.plwww.facebook.com/sp84wroclaw

Na pewno większość z was nie może się doczekać nadchodzących wakacji. To cudowny czas dla wszystkich.

Niektórzy jadą nad morze wypoczywać na plaży, inni wybierają się nad jezioro pływać lub żeglować. Jeszcze inni jadą w góry, aby pospacerować i podziwiać piękne widoki, ale jedno jest pewne; każdy z nas uwielbia wakacje.

Piękna pogoda, plaża, woda i słońce... relaks, wszechobecny luz i czasem szalone pomysły.

Mając na uwadze Wasze dobro przedstawiamy kilka rad, które mogą ochronić przed nieprzyjemnymi wakacyjnymi sytuacjami.

- Zawsze informujcie swoich rodziców lub opiekunów o tym, gdzie i z kim przebywacie!
- Na zabawy wybierajcie jedynie bezpieczne miejsca - z dala od jezdni, torów kolejowych, wykopów...
- Jeżdżąc na rowerze, rołkach, hulajnodze czy desce - nie traktujcie jezdni jak placu zabaw!
- Kąpcie się jedynie w miejscach do tego wyznaczonych - strzeżonych kąpieliskach pod opieką ratowników lub osób dorosłych!
- Nie korzystajcie z propozycji przejażdżki lub spaceru z nieznanym!
- Nigdy nie bawcie się ogniem - ogniska rozpalajcie w miejscach wyznaczonych, zawsze w obecności osób dorosłych!
- Zawsze mówcie "NIE" gdy nie zgadzacie się z szalonymi pomysłami i propozycjami swoich kolegów!
- Zawsze dbajcie o środowisko naturalne - nie niszczone i nie zaśmiecajcie otoczenia, w którym przebywacie!



WAŻNE TELEFONY

112 - telefon alarmowy służb ratowniczych

997 - telefon alarmowy Policji

998 - telefon alarmowy Straży Pożarnej

999 - telefon alarmowy Pogotowia Ratunkowego

W tym numerze...

WYWIAD Z... **panią Iwoną Krawczyk**

SPOTKANIE Z... naszymi koleżankami

Nikolą Widachą i **Natalią Litwińską** oraz ich twórczością

EUROPEAN CORNER a w nim... Ukraina

COŚ DLA CIAŁA... **truskawkowo**

DOBRY HUMOR na **wakacje**

Redakcja: Jagoda Józek, Karolina Miernik, Adam Kurowski

Opieka: Beata Peciak

100 PYTAŃ DO...

Pani Iwony Krawczyk

nauczycielki edukacji wczesnoszkolnej

Mój znak zodiaku to... Wodnik

Moje najzabawniejsze wspomnienie z dzieciństwa... związane jest z nową sukienką.

Mama ubrała mnie w piękną sukienkę, poszliśmy w odwiedziny do mojej cioci i przed samym wejściem do niej przewróciłam się i wpadłam w kałużę... Wtedy mnie to nie śmieszyło, ale teraz bardzo.:)

Gdy byłam dzieckiem, marzyłam... żeby w dorosłym życiu pracować na poczcie i przybijać pieczątki :)

Moimi idolami... są ludzie, którzy są taktowni, szczerzy i pełni pasji.

Moimi ulubionymi książkami... są książki napisane przez Joannę Chmielewską, autorkę książek sensacyjnych i obyczajowych o zabarwieniu komediowym.

Film, który obejrzałam wiele razy... to "Stalowe magnolie". Jedną z głównych ról gra Julia Roberts, którą bardzo lubię.

Moją ulubioną porą roku jest... wiosna.

W Polsce podoba mi się... różnorodność krajobrazu.

Miejsca na świecie, które chciałabym zobaczyć to... Cape Town w RPA, czyli najdalej wysunięty na południe przylądek. Znam kogoś kto tam był.:)

Chciałabym nauczyć się... języka angielskiego, tak żebym poradziła sobie podczas zagranicznych podróży. Kiedyś nie przypuszczałam, że podróżowanie po świecie będzie możliwe dla każdego. Teraz dzieci od najmłodszych lat mają możliwość zarówno podróżowania jak i poznawania języków, ważne żeby z tego korzystały.:)

Moja ulubiona potrawa to... sushi i zupa szczawiowa, koniecznie z jajkiem.:)

Mój ulubiony kolor to... jeśli chodzi o ubranie wszystkie odcienie niebieskiego, ale nie wyobrażam sobie żeby w otoczeniu zabrakło zielonego i żółtego.

Nie wyobrażam sobie życia bez... ludzi z poczuciem humoru.

Najważniejsze w przyjaźni jest... to, że na drugą osobę można zawsze liczyć, że można jej wszystko powiedzieć, że akceptuje mnie taką jaką jestem i że w razie potrzeby przyjedzie do mnie o każdej porze dnia lub nocy. Kiedyś zrobię taki eksperyment, zaproszę o 3 w nocy.:)

Fascynuje mnie... to, że niektórzy potrafią grać na instrumentach i to nie tylko z nut, ale i ze słuchu !

Moje marzenie... to przebywanie z ludźmi, którzy potrafią cieszyć się życiem i w każdym dniu potrafią znaleźć coś pozytywnego.

W pracy nauczyciela najbardziej lubię... to, że pomimo pracy z dziećmi z jednej klasy, każdy dzień jest inny, i że przez wszystkie moje lata pracy nazbierałam mnóstwo historyjek, które są zabawnymi anegdotami.

W wolnych chwilach... czytam książki biograficzne.

Mój ulubiony sport... to lekkoatletyka, świetnie się ją ogląda.:)

W życiu najważniejsza jest... miłość, optymizm i umiejętność cieszenia się drobiazgami i nieprzejmowanie bzdurami.

EUROPEAN CORNER

EUROPEAN CORNER

Ukrainian traditions

Each nationality has its customs and traditions. In Ukraine, there are traditions that make it unique. There are lots of customs which are important for every Ukrainian's life. Christmas is one of them. We eat twelve meals sitting around a festive table with Christmas tree decorated with baubles and "rains" (in Polish they are called chains). There is Christmas carolling too that means visiting unknown houses for carol singing. One of the main customs is Maslenitsa. This is for marking the end of the winter and welcoming the spring. This goes on a whole week. At that time, lots of pancakes are eaten. Also to be mentioned is a spring celebration of the Trinity. Girls do cards readings. People go to visit family graves.

In the spring, there is also Vyshyvanka Day, that means festive national shirts and dresses Children's Day is pleasant in Ukraine. Children have competitions and games at that time.

In the end, I'd recall the summer Ivan Kupala celebration. That time everybody jumps over a bonfire and dances around it. Girls let wreaths on the water. Boys catch the wreaths and girls may check who is their chosen one. Ukrainians love these traditions very much and try to carry them from generation to generation.



Ukraińskie tradycje

Każdy naród ma swoje obyczaje i tradycje. Na Ukrainie są takie, które trudno spotkać gdzie indziej. Jest dużo obyczajów ważnych w życiu każdego Ukraińca. Wśród nich jest Boże Narodzenie. Zjada się wtedy dwanaście potraw przy odświętnym stole, przy którym stoi choinka ozdobiona bombkami i „deszczykiem” (po polsku łańcuchem). Jest też kolędowanie, czyli odwiedzanie domów nieznajomych, aby zaśpiewać im kolędy.

Do głównych świąt narodowych zalicza się Maslenica. Jest to pożegnanie zimy i przywitanie wiosny. Trwa przez cały tydzień. Je się wtedy dużo naleśników.

Wspomnę jeszcze o wiosennym Świącie Trójcy. Wtedy dziewczyny wróżą z kart. Odwiedza się też groby zmarłych. Poza tym wiosną odbywa się Dzień Wyszywanek, czyli odświętnych, ludowych koszul i sukienek. Przyjemnie spędza się na Ukrainie Dzień Dziecka. Dzieci mają konkursy i zabawy.

Na koniec wspomnę o letnim świącie Iwana Kupala. Wtedy wszyscy skaczą przez ognisko, tańczą w kręgu wokół ogniska, a dziewczyny puszczają wianki na wodzie. Chłopcy łowią te

wianki i dziewczyny mogą sprawdzić, kto jest ich wybranym. Ukraińcy bardzo kochają tę tradycję i próbują przenosić je z pokolenia na pokolenie.

Liza Nikulitsa 8b

CO NAM W DUSZY GRA

Kartka czy program graficzny? Ołówek i gumka czy tablet?
Niezależnie od odpowiedzi przeczytajcie wywiad z **Nikolą Widachą** z klasy 8b,
osobą, zafascynowaną rysunkiem we wszystkich jego aspektach.

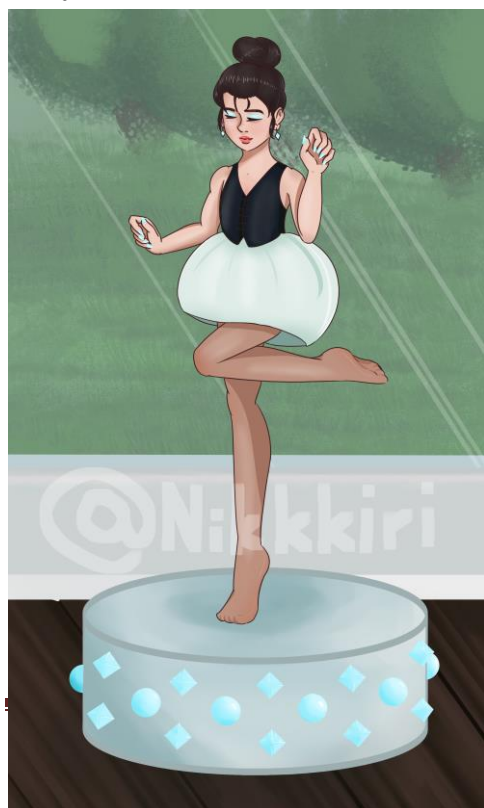
Od kiedy rysujesz?

Rysowanie biorę "na poważnie" od 2016, jednak już wcześniej wyrywałam z zeszytu kartki i rysowałam pieski dla znajomych, haha. Co do rysowania cyfrowego, rok temu zainwestowałam w tablet graficzny i pomimo początkowego oporu przełamalam się. Najstarsze prace, jakie sobie zachowałam, są z 2015. Siedziałam wtedy na lekcji i z tego co widzę próbowałam rysować ogień i wodę jako ludzi...

A grafika komputerowa, no cóż, 2018. :)

Dlaczego?

Hm, musiałam kiedyś coś takiego zobaczyć w internecie, a potem sama chciałam tworzyć tak samo. Najgorszym błędem, jaki wtedy zrobiłam to inwestycja w drogie, profesjonalne produkty nie znając podstaw.



Kiedy rysujesz?

Cały czas: na lekcjach, w domu, na wyjazdach.
Zdarza się nawet, że rysuję w tramwaju.

Ile zajmuje ci stworzenie jednej pracy?

Podziwiam ludzi, którzy w pół godziny tworzą dzieła. Ja, żeby zrobić ledwo szkic, potrzebuję dwa razy tyle. Końcowy efekt widać po 4-6 godzinach łącznie. Cyfrowo zajmuje podobnie - 4-7 godzin.

W jakim programie rysujesz?

Nie znam się na programach, nie próbowałam ich wielu. W gruncie rzeczy były to trzy, a tylko jeden "testowałam" z tabletem. Krita, póki co, się sprawdza. :)



Ile czasu poświęciłaś na dojście takiego poziomu?

Do tej pory uważam, że mój poziom nie jest wysoki, ale nauka to kwestia indywidualna. Mi z poziomu

kompletnego zera do stanu obecnego zajęło 3 lata. 2017 jest tutaj szczególny, gdyż podjęłam się "drawallyear challenge"- rysowania codziennego przez okrągły rok. Nie udało mi się w pełni, ale postęp był, to najważniejsze. Potem znowu i znowu i jakoś wyszło.

Czy masz jakieś plany na przyszłość?

Jakby ktoś jeszcze nie wiedział, jestem w 8 klasie, a co za tym idzie - muszę wybrać szkołę średnią. Nie odpuszczę tego hobby, pójdę jak najdalej w kierunku kreatywności.

Jakie stawiasz sobie cele?

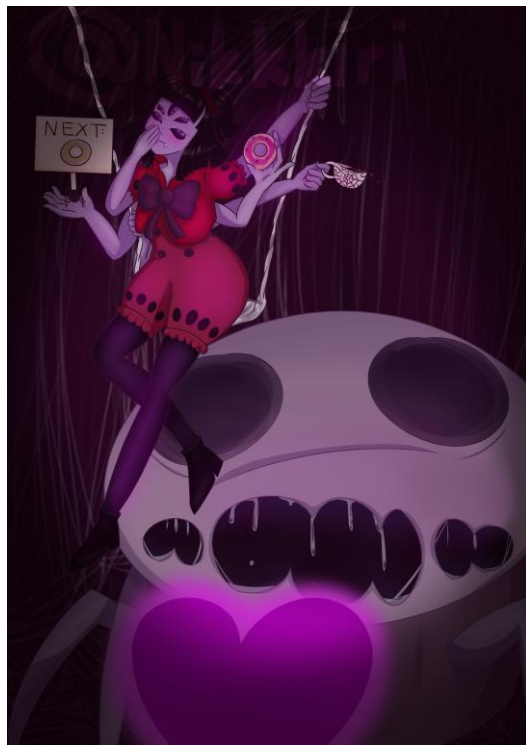
Zwyczajne "baw się dobrze" to nie wszystko. Często chcę, żeby prace miały ukryty smaczek czy ciekawszy przekaz lub zwyczajnie wyglądać ładnie.

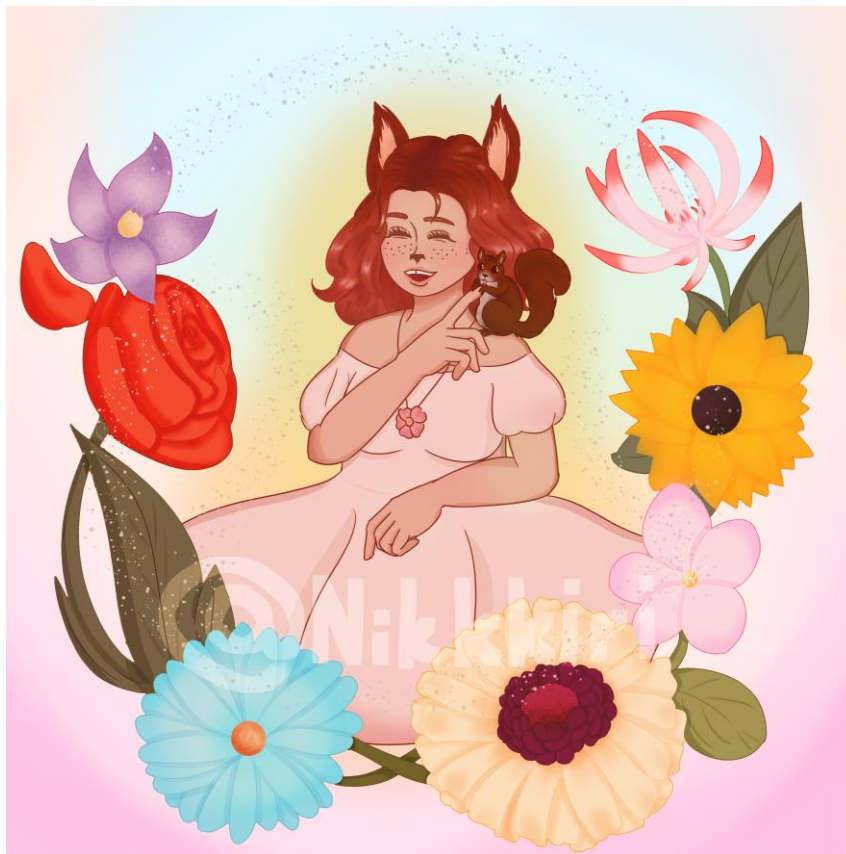
Co lub kto cie inspiruje?

Gry. Opowiadają historie, niektóre mają ciekawy styl graficzny i muzykę. Muzyka też mnie inspiruje. Wiele prac nie powstałoby, gdyby nie to, że usłyszałam gdzieś coś, co mnie poruszyło. Od jakiegoś tygodnia również ludzie. Gdy ktoś mnie zaciekawi jak najszybciej wyciągam szkicownik.

Jest szansa że zobaczę inne twoje prace?

Jasne, podejdź do mnie na przerwie, coś się zawsze znajdzie.





CO NAM W DUSZY GRA

A DREAM

I was lying my bed for 30 minutes. I had a really hard day. I tried to sleep but I couldn't. I tossed and turned. My cat jumped on the floor. He walked slowly and disappeared in the darkness of my room. I was thinking about my job. 'Did I close the office? Or maybe I forgot to send emails?'. My job is a million of problems. I don't have a family or friends because I don't have time for them. Too much mess in my life. I want to get relaxed and be happy.

'Carl, what do you think about the journey?'

My cat didn't want to talk to me, maybe he had a hard day too. Who knows?

It was an impulse, I got up and opened my laptop.

'Maybe an exotic place like Bali? Hm?'

Carl didn't answer. He is just a cat but maybe he can talk like toys in the 'Toy Story'.

No, I'm joking. I know he can't.

I was watching some offers and suddenly I saw that there was a flight to Thailand.

I thought 'You live only once' and bought a ticket to Asia.

'Carl, are you ready to go?' I smiled to myself and started packing important things.

'I need some T-shirts, maybe sunglasses, and of course some money.'

'Carl, come on, let's go'

Everything happened very quickly. I opened the door of my house and just looked left and right.

'Carlson, what is going on here?' I couldn't believe what I saw. 'Sea? Beach? Palm trees? Where am I?'

It was beautiful outside. The sun, clean sand and a lot of happy people. I just wanted to lie down on the golden sand and do nothing.

'Don't be scared, my lovely cat. Come with me'. We went out and lay down just as I dreamed. 'I want to stay here. Here's the best place to relax.'

'What's the time? You need to eat something'. I tried to look at my watch but I couldn't. I thought: 'Something must be wrong with this place'.

'Carl, how did we get here?'

He looked at me. 'We just opened the front door', he said.



What are you talking about?' I looked at him and got tongue-tied for a second.

'Wait, can you talk?'

'Of course I can. There's nothing weird about that. Especially here.

I looked at him and I couldn't believe it. He started talking to me just like that. I was shocked.

'What does 'here' mean?' 'I sat on the golden sand.

'Oh, we don't have much time'. The cat came closer. 'I need to tell you something.'

'I'm all ears', I answered.

'Look around, you think it's a good place?'

'Yes...'

'Are you feeling good here?'

'Oh, it's wonderful here.'

'Are you happy now?'

'I mean, I'm a bit confused because you're my cat, and you're talking to me like a human...'

'Stop' I just asked. 'Are you happy now?' Carl sat next to me. 'So are you happy now?'

'I'm happy being here,' I said.

'Why?'

'I really don't know.'

'But I know. Do you see any documents here?'

'No.'

'Your computer?'

'No.'



'Maybe you see angry and sad people?'

'No, I can't see anybody being in a bad mood.'

'So what do you see here?'

I looked around. 'Happiness, love, calmness'. Saying this I realized what I was missing.

'Do you understand me now?'

At that moment, I understood what I needed. Not a lot of money, not the newest car, not expensive things. I need love, friends and family...

Suddenly I fell down. And when I opened my eyes, I was in my room.

'Carl? Are you here?'

'Meow.' My cat was with me on the bed.

So that was a dream...the most important dream in my life.

Natalia Litwińska kl.8b

Coś dla ciała

Spieszmy się kochać truskawki... bo sezon jest tak krótki, że zwykle nie nadążamy się nimi nacieszyć.

TRUSKAWKOWE TIRAMISU

Składniki

- opakowanie długich biszkoptów (zużyłam prawie 200 g biszkoptów)
- 250 g serka mascarpone
- 3 jajka (żółtka i białka oddzielnie)
- 100 g rozpuszczonej białej czekolady
- około szklanka soku jabłkowego



- 500 g truskawek
- łyżka cukru (do truskawek)
- odrobina posiekanej białej czekolady do dekoracji

Wykonanie

Serek mascarpone zmiksuj z żółtkami, dodaj do niego przestudzoną białą czekoladę i jeszcze raz krótko zmiksuj.

Połowę truskawek pokrój w plasterki, a resztę owoców zmiksuj z łyżką cukru.

Białka ubij na sztywno, dodaj do serka i delikatnie wymieszaj.

Biszkopty zamocz w soku jabłkowym i ułóż warstwę na dnie foremki.

Na biszkopty wyłóż połowę kremu, na wierzchu ułóż połowę truskawek i polej połową musu truskawkowego.

Ułóż drugą warstwę biszkoptów zamoczonych w soku.

Na nie nałóż resztę kremu, truskawek i musu.

Schłódź.

SAŁATKA Z TRUSKAWKAMI

Składniki

- 200 g świeżego szpinaku
- 100 g truskawek
- 10 zielonych szparagów
- garść płatków migdałów

sos:

- 2 łyżki oliwy z oliwek
- 1 łyżka płynnego miodu
- 1 łyżka octu balsamicznego
- szczypta świeżo mielonego czarnego pieprzu



Liście szpinaku umyj i osusz.

Truskawki obierz z szypułek i pokrój w plastry.

Płatki migdałów podpraż na rozgrzanej patelni teflonowej bez dodatku tłuszczu.

Często mieszaj, aby się nie przypaliły. Kiedy będą złociste, przełóż je na talerz.

Szparagi pokrój w 3-4 cm kawałki. Główki odstaw na bok.

W garnku zagotuj wodę, posól do smaku wody morskiej i gotuj w niej szparagi ok. 4 minuty.

Wrzuć główki szparagów i gotuj jeszcze 2-3 minuty.

Kiedy szparagi będą miękkie odcedź je i pozostaw do ostygnięcia.
Na talerzach ułóż szpinak, na to truskawki i szparagi, całość posyp płatkami migdałów.
W słoiczku wymieszaj składniki na sos.
Polej nim sałatkę bezpośrednio przed podaniem.

Pożywienie ważna sprawa,
sport to jest podstawa.
Potem biegnij po warzywa i owoce,
Makarony i pieczywa też dają moce.
Nabiał również jest wspaniały,
jak i pozostałe dary.
Z mięsem nie przesadzaj,
tłuszcz też odradzam.
Piramida ważna rzecz
a otyłość pójdzie precz!

Paweł Blicharski kl. 4c

DOBRY HUMOR

Wakacje nad morzem. Jaś pyta
mamę:
- Mogę popływać?
Mama:- Dobrze tylko się nie
zamocz.



Do Biura Informacji
Turystycznej wchodzi
wczasowicz i pyta:
- Co warto obejrzeć w tym
mieście?
- Po południu w telewizji będzie
fajny mecz.



List Jasia z wakacji:
Jest pięknie. Świetnie wypoczywam. Bądźcie spokojni i nie martwcie się o mnie.
P.S. Co to jest epidemia?





Turysta w wakacje zachodzi w deszczu do bacówki, baka gościnnie częstuje go gorącą strawą, turysta zjadając spostrzega, że do talerza leci mu z góry woda... - Baco, dach ci przecieka! - Wim... - To dlaczego nie naprawisz?! - Ni mogę, przecież dysc pada. - To dlaczego nie naprawisz, kiedy nie pada?! - A bo wtedy nie cieknie...

Przewodnik tatrzański mówi do grupy turystów:

Zbliżamy się do bardzo niebezpiecznego miejsca. Wiele osób poślizgnęło się tu i spadło w przepaść. Gdyby komuś z państwa to się przytrafiło, proszę zwrócić głowę w lewą stronę. Z lotu ptaka rozciąga się piękny widok na dolinę.